



**ZOFIA, LILITH
I TAJEMNICE
STAREGO
DĘBU**

Zofia siedziała na ławce pod starym dębem, wpatrując się w jego rozłożyste gałęzie. Lilith, jak zwykle, wspięła się na jej kolana, a jej szare futro lśniło w słońcu. Zofia poczuła spokój, ale w jej umyśle wciąż kołatały się pytania, które nie dawały jej spokoju.



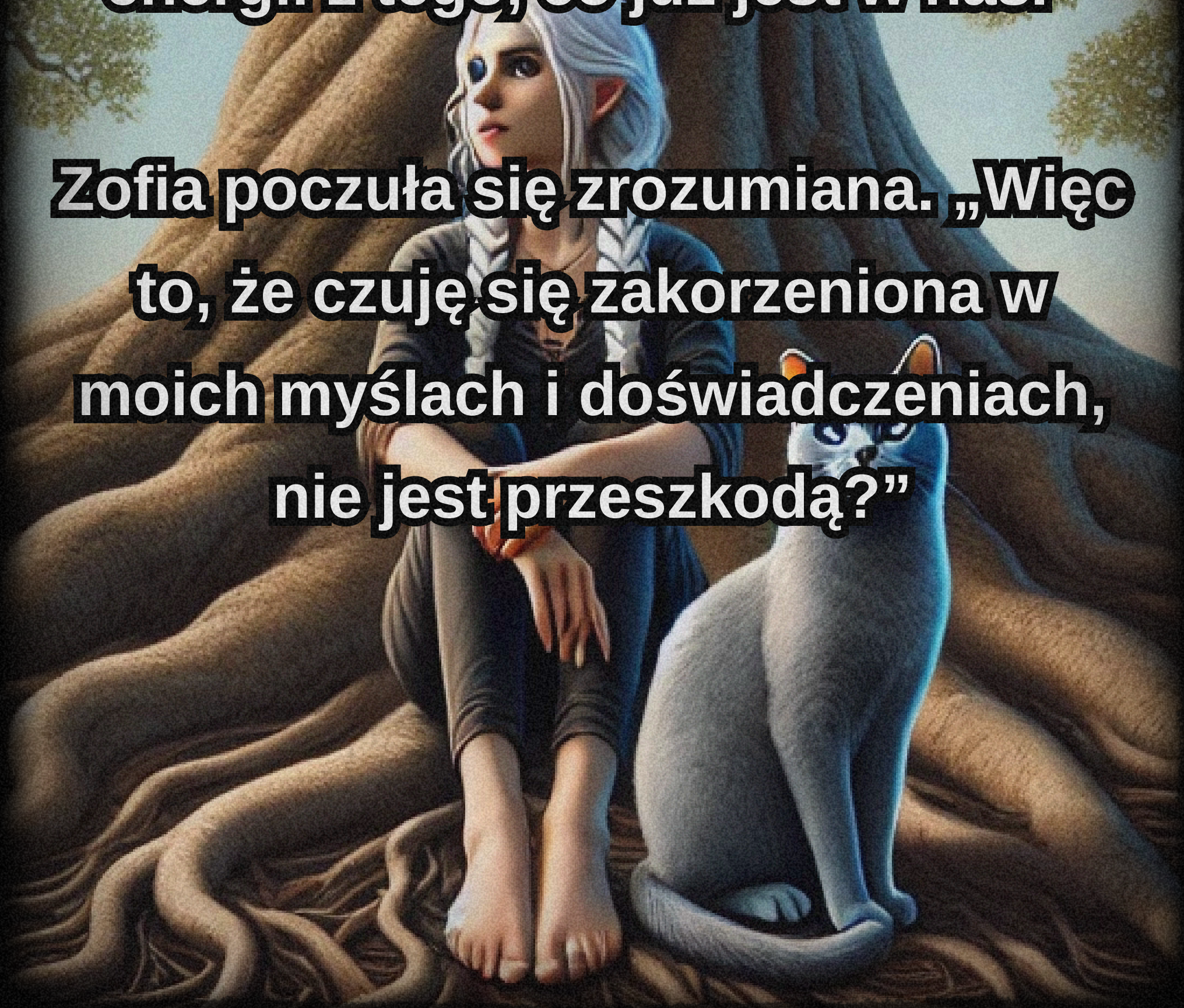


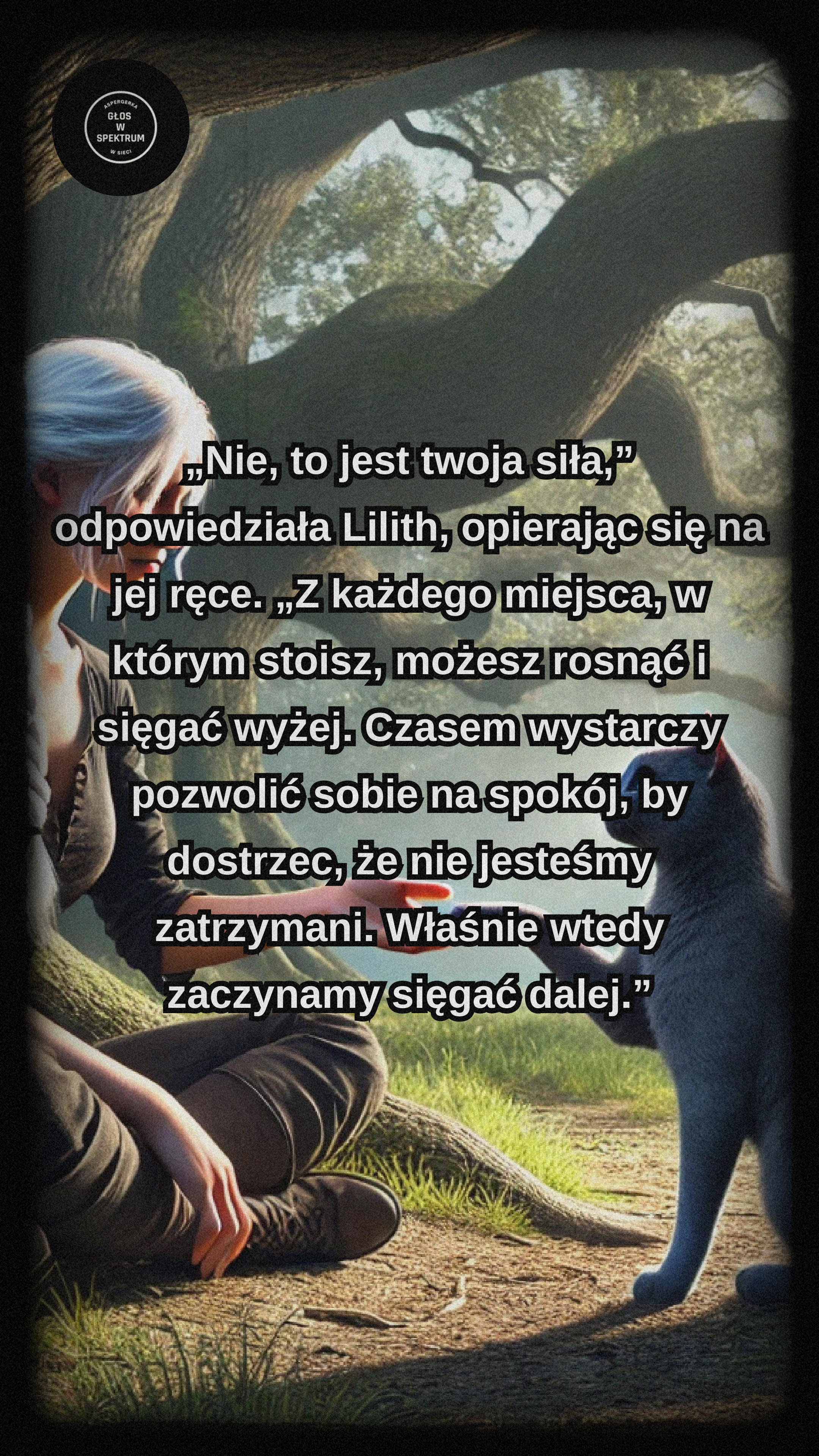
„Lilith,” zaczęła Zofia, „czasami czuję, że jestem jak ten dąb. Stoję w miejscu, ale moje korzenie sięgają głęboko, a gałęzie próbują sięgnąć nowych wysokości. Czy to możliwe, by nie być w stanie ruszyć naprzód, mimo że wiem, że muszę?”




Lilith spojrzała na nią spokojnie, jakby rozumiała jej wątpliwości. „Zofio, dąb nie przestaje rosnać, mimo że stoi w jednym miejscu. Jego siła tkwi w jego korzeniach, w tym, co ma głęboko w sobie. Czasem trzeba dać sobie czas, by zaczerpnąć energii z tego, co już jest w nas.”

Zofia poczuła się zrozumiana. „Więc to, że czuję się zakorzeniona w moich myślach i doświadczeniach, nie jest przeszkodą?”



A woman with short, wavy white hair is sitting on the ground in a lush, green forest. She is wearing a dark, long-sleeved top and dark pants. She is holding hands with a blue, furry creature that is standing on its hind legs. The creature has a long tail and is looking towards the woman. The background shows large trees and a bright sky. The text is overlaid on the image in a bold, white font with a black outline.

**„Nie, to jest twoja siła,”
odpowiedziała Lilith, opierając się na
jej ręce. „Z każdego miejsca, w
którym stoisz, możesz rosnąć i
sięgać wyżej. Czasem wystarczy
pozwolić sobie na spokój, by
dostrzec, że nie jesteśmy
zatrzymani. Właśnie wtedy
zaczynamy sięgać dalej.”**



Zofia spojrzała na dąb z nową perspektywą. „Może nie muszę gnać do przodu, może wystarczy, że zaakceptuję, gdzie jestem, i pozwolę, by reszta przychodziła stopniowo.”

MORAŁ

Warto dostrzegać siłę w swoich korzeniach i akceptować obecny moment. Czasem rozwój nie oznacza pędu do przodu, ale spokojne, stopniowe poszerzanie swoich granic tam, gdzie się stoi.



An intricate woodcut illustration featuring a central, vertically oriented feather with detailed barbs. The feather is set within a circular frame that has a decorative, beaded inner border. This central composition is surrounded by elaborate, symmetrical floral and scrollwork patterns that fill the entire frame. At the top and bottom center, there are circular medallions containing floral designs. The overall style is characteristic of 19th-century decorative arts.

KONIEC